Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.09.2010 www.osw.waw.pl

Powrót do rosyjsko-ukraińskich negocjacji o współpracy gazowej

27 sierpnia szef Gazpromu Aleksiej Miller oświadczył po spotkaniu z ministrem energetyki Ukrainy Jurijem Bojko i szefem Naftohazu Jewhenem Bakulinem, że rozmowy o stworzeniu przez oba koncerny wspólnego przedsiębiorstwa znajdują się w „zaawansowanym stadium". Rosja chciałaby, aby takie przedsiębiorstwo przejęło m.in. sieć ukraińskich gazociągów tranzytowych. Ukraina przeciwna jest podobnemu rozwiązaniu, jednak wydaje się, że w zamian za pewne ustępstwa ze strony Gazpromu (zmiana formuły ceny gazu, możliwość reeksportu surowca) byłaby skłonna zgodzić się na stworzenie *joint venture* i przekazanie mu części ukraińskiego rynku dystrybucji gazu oraz udziału w reeksporcie nadwyżek gazu. Obecny stan wiedzy o negocjacjach nie pozwala jednak przesądzić o ich możliwym wyniku.

Aleksiej Miller oświadczył, że wspólne przedsiębiorstwo mogłoby przejąć kontrolę nad niektórymi złożami gazowymi w Rosji, złożami na Ukrainie oraz ukraińską infrastrukturą transportu gazu. Szef Gazpromu stwierdził również, że odbiorcy ukraińscy mogliby kupować rosyjski gaz po cenach wewnątrzrosyjskich w przypadku połączenia Naftohazu z Gazpromem. O ile realizacja podobnego scenariusza (zaproponowanego przez premiera Putina jeszcze 30 kwietnia br.) jest bardzo mało prawdopodobna, to władze ukraińskie są skłonne do rozmów z Gazpromem o innych formach współpracy. Niewykluczone, że wspólna firma uzyskałaby udział w dystrybucji gazu na Ukrainie i ukraińskich złożach gazowych oraz możliwość reeksportu nadwyżek gazu. W zamian Kijów chce renegocjować formułę ceny rosyjskiego gazu (zapowiedział to 25 sierpnia premier Mykoła Azarowa). <WojK>